

POSTANOWIENIE Z DNIA 7 LUTEGO 2007 R.

V KK 61/06

Na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. rekompensowane mogą być jedynie szkoda i krzywda, będące bezpośrednim następstwem niesłuszności zastosowanego środka przymusu. Jeżeli natomiast w wyniku sposobu wykonania środka przymusu doszło do dalszych szkód, w szczególności takich, które powodują, że aresztowany czy zatrzymany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, nic nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu od Skarbu Państwa renty (art. 444 § 2 k.c.), także w postaci skapitalizowanej (art. 447 k.c.), na drodze procesu cywilnego.

Przewodniczący: sędzia SN P. Hofmański (sprawozdawca).

Sędziowie SN: R. Malarski, E. Matwijów.

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Mik.

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Ryszarda P. o zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 7 lutego 2007 r., kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 24 sierpnia 2005 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 11 lutego 2005 r.,

o d d a l i ł kasację (...).

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2005 r., Sąd Apelacyjny w W. utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 11 lutego 2005 r., którym zasądzono na rzecz Ryszarda P. kwotę 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia za oczywiście niesłuszne zatrzymanie w dniu 13 grudnia 1996 r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w W. zaskarżony został kasacją, wniesioną przez pełnomocnika wnioskodawcy Ryszarda P., w której podniesiono zarzuty rażącej obrazy prawa materialnego, w postaci:

– art. 445 § 1 k.c., polegającej na zasądzeniu na rzecz wnioskodawcy kwoty 12 000 zł. z tytułu zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie bez właściwego uwzględnienia jej odpowiedniości w odniesieniu do charakteru i skali doznanych przez Ryszarda P. krzywd moralnych oraz uszkodzeń ciała i rozstroju zdrowia, które to okoliczności znalazły wyraźne odzwierciedlenie w opinii biegłych lekarzy i zeznaniach wnioskodawcy,

– art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 444 i 447 k.c., polegającej na błędnym uznaniu, że przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące renty nie znajdują zastosowania w ramach postępowania karnego o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie.

Opierając się na tych zarzutach pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w L. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Formułując pisemną odpowiedź na kasację Prokurator Apelacyjny w W. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna z następujących powodów.

Po pierwsze, zarzuty kasacyjne stanowią niemal dosłowne odzwierciedlenie zarzutów apelacyjnych, z którymi Sąd Apelacyjny w W. rozprawił się w sposób zgodny z prawem procesowym, a swoje stanowisko w tym przedmiocie należycie uzasadnił. Z tego powodu zarzuty kasacyjne, kierowane przeciwko orzeczeniu Sądu drugiej instancji mogą być odczytane tylko w kontekście ewentualnego nieprawidłowego rozpoznania zwyczajnego środka odwoławczego.

Po drugie, kontrola kasacyjna nie potwierdza tezy autora kasacji, jakoby Sąd Apelacyjny dopuścił się rażącego naruszenia prawa procesowego, akceptując wysokość kwoty zasądzonej na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie. O zasądzeniu na rzecz wnioskodawcy nieodpowiedniej kwoty zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby kwota ta była rażąco niewspółmierna do krzywdy, jaka stała się udziałem osoby niesłusznie zatrzymanej. O takiej sytuacji, w sprawie, w której zasądzono z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania kwotę 12 000 zł, nie może być mowy. Nadto, zakwestionowanie sposobu miarkowania zadośćuczynienia w postępowaniu kasacyjnym może mieć miejsce tylko w bardzo wyjątkowych wypadkach, skoro podstawą uwzględnienia kasacji może być jedynie stwierdzenie rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Po trzecie, Sąd Apelacyjny całkowicie zasadnie podzielił zapatrywanie prawne Sądu Okręgowego, według którego przepisy o rencie, a w konsekwencji także przepisy dotyczące jej kapitalizacji (art. 444 § 2 k.c. i art. 447 k.c.), nie mają zastosowania w przypadku dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. W tym trybie rekompensowane być mogą jedynie szkody i krzywdy będące bezpośrednim następstwem niesłuszności zastosowanego środka przymusu. Może być zatem zasądzone jedynie odszkodowanie i zadośćuczynienie, w ramach

których zrekompensowane być mogą wspomniane szkody i krzywdy. Jeżeli zaś, w wyniku sposobu wykonania środka przymusu doszło do dalszych szkód, w szczególności takich, które powodują, że aresztowany czy zatrzymany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, nic nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu od Skarbu Państwa renty (art. 444 § 2 k.c.), także w postaci skapitalizowanej (art. 447 k.c.), na drodze procesu cywilnego. *Lex specialis*, jakim jest bez wątpienia art. 552 k.p.k., wyłącza bowiem stosowanie przepisów ogólnych prawa cywilnego jedynie w takim zakresie, w jakim sam kształtuje podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Dochodzenie tych roszczeń nie jest wcale związane z kwestią niewątpliwiej niesłuszności stosowanych środków przymusu, o której to niesłuszności mowa w art. 552 § 4 k.p.k., i w związku z tym dochodzenie ich od Skarbu Państwa możliwe jest zarówno wtedy, gdy roszczenie wynika z wykonania słusznych, jak i niesłusznych środków przymusu. W tej sytuacji argument obrony, jakoby z „odszkodowaniem”, o którym mowa w art. 552 § 4 k.p.k., należy kojarzyć także jednorazowe „odszkodowanie” odpowiadające skapitalizowanej rencie (art. 447 k.c.), traci na znaczeniu. Zajęcie stanowiska odbiegającego od zapatrywania Sądu Najwyższego prowadzioby zresztą do niedającego się zaakceptować wniosku, że w trybie określonym w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego wolno dochodzić renty skapitalizowanej na podstawie art. 447 k.c., zaś niedopuszczalne byłoby dochodzenie renty w jej klasycznej postaci, o której mowa w art. 444 § 2 k.c.

Biorąc pod uwagę powyższe, orzeczono jak w postanowieniu.